

Sygn. akt I ACa 57/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski
Sędzia:	SA Jolanta Terlecka
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	Sekretarz sądowy Magdalena Szymaniak

po rozpoznaniu w dniu 11 czerwca 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa O. K., J. K. i S. K.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 7 listopada 2014 roku, sygnatura akt I C 950/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...)

w W. na rzecz każdej z powódek: O. K., J. K.

i S. K. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I A Ca 57/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Zamościu po rozpoznaniu w dniu 24 października 2014r. w Zamościu na rozprawie sprawy z powództwa O. K., J. K., S. K. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zapłatę zasądził od pozwanego na rzecz powódek po:

- 110.000 złotych na rzecz każdej z nich z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2013 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia;

- po 40.000 złotych na rzecz każdej z nich z ustawowymi odsetkami od dnia 7 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania;

- rentę miesięczną na rzecz J. K. i S. K. w kwotach:

1. po 350zł za okres od 1 kwietnia 2012 roku do 31 marca 2014 roku;

2. po 300zł na rzecz każdej z nich za okres od dnia 1 kwietnia 2014 roku do 31 października 2014 roku, przy czym kwoty wymienione w punktach od 1 do 2 płatne do rąk matki i ustawowej przedstawicielki O. K. do dnia ostatniego każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od dat uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat renty;

3. po 300zł na rzecz każdej z nich poczynając od dnia 1 listopada 2014 roku płatnych do rąk matki i ustawowej przedstawicielki O. K. do dnia 15 każdego kolejnego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminu płatności każdej z rat;

- na rzecz powódki O. K. kwotę 6.000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 13.176zł tytułem częściowego zwrotu poniesionych przez nią kosztów procesu;

W pozostałym zakresie powództwo oddalił i nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego 23.825zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu oraz poniesionych w sprawie wydatków.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 9 marca 2012 r. obywatel Ukrainy T. M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że doprowadził do zjechania pojazdu, którym kierował na pobocze i uderzenia nim w drzewo, w następstwie czego pasażer V. K. doznał wielonarządowych obrażeń ciała, skutkujących jego zgonem (k.199 z akt sprawy VII K 602/12 Sądu Rejonowego w Zamościu).

Sprawca zdarzenia prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 29 stycznia 2013 r., został uznany winnym popełnienia czynu z art. 177 § 1 i 2 k.k. i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat (k. 199 z akt sprawy (...)Sądu Rejonowego wZ.).

Samochód, którym kierował T. M., a który stanowił własność zmarłego V. K. ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...) – umowa nr (...) zawarta została na okres od 18 lutego 2012 r. do dnia 18 marca 2021 r. (akta szkody, k. 13).

Zmarły V. K. był zatrudniony w firmie (...) jako kierowca spedytor i uzyskiwał miesięczne wynagrodzenie w kwocie 4.700 hrywien.

Powódka O. K. od 2002r. była żoną V. K.. Od 2000 r. pracowała zawodowo w państwowej instytucji, uzyskując dochód w wysokości 1.500 hrywien.

Małżonkowie K. zamieszkiwali w domu rodzinnym O. K. z jej matką w miejscowości R. na Ukrainie. Tworzyli zgodne i szczęśliwe małżeństwo. Łączyły ich bliskie i silne pozytywne więzi.

Małoletnie S. i J. były jego córkami. W chwili śmierci ojca miały 9 i 5 lat, starsza córka była w trzeciej klasie szkoły podstawowej, a młodsza uczęszczała do przedszkola.

V. K. był osobą zaradną, dbał przede wszystkim o zabezpieczenie środków finansowych dla rodziny, ale w chwilach wolnych pomagał żonie w wychowywaniu dzieci. Każdą wolną chwilę poświęcał rodzinie (k. 78-79, 139 – 139 v. – zeznania O. K., k. 106 – 107 – zeznania N. F., k. 16 – 17 – świadectwo ślubu, k. 18 – 19 – akt urodzenia S. K., k. 20 – 21 – akt urodzenia J.).

Po stracie męża i ojca życie powódek od strony psychicznej zmieniło się diametralnie. Powódka O. K. odczuwała głęboki żal, uczucie rozpacz i beznadziei, jednocześnie miała poczucie lęku o przyszłość swoją i dzieci. Nadal nie potrafi pogodzić się ze śmiercią męża. Przez okres dwóch tygodni od wypadku przebywała na zwolnieniu lekarskim. Następnie w okresie od 29 marca 2012 r.

do 12 kwietnia była leczona w szpitalu psychiatrycznym. Zdiagnozowano u niej wówczas mieszane lękowo – depresyjne zaburzenia adaptacji o pochodzeniu reaktywnym, które objawiały się u niej płaczliwością, drażliwością, afektywnymi wybuchami, zaburzeniami snu uczuciami niepokoju i strachu. Od wypadku pozostaje pod stałą opieką psychologa, przyjmuje leki nasenne, które można kupić bez recepty (k. 78-79, 139 – 139 v. – zeznania O. K., k. 106 – 107 – zeznania N. F., k. 29-30 – karta pobytu w szpitalu, k. 117 - opinia).

Małoletnia córka S. po wypadku zamknęła się w sobie, nie chce opowiadać o ojcu. Natomiast młodsza córka J. płacze i pyta o ojca, tęskni za nim. Dziewczynki pozostają pod stałą opieką psychologa (k. 78-79, 139 – 139 v. – zeznania O. K., k. 106 – 107 – zeznania N. F.).

W czerwcu 2013 r. powódka O. K. zrezygnowała z pracy. Musiała zająć się dziećmi - młodsza córka często chorowała i powódka nie miała jej z kim zostawić. Po śmierci męża często przebywała na zwolnieniach lekarskich. Dziecko nie chciało, by zajmowała się nim babcia (k. 106 – 107 – zeznania N. F., k. 78-79, 139 – 139 v. – zeznania O. K., k. 26-27 – zaświadczenie o zatrudnieniu).

Od września 2013 r. powódka O. K. wyprowadziła się z dziećmi z domu rodzinnego i zamieszkała w wynajmowanym mieszkaniu we L.. Dzieci zmieniły szkołę, mają nowe towarzystwo, uczęszczają na różne zajęcia dodatkowe – pływanie, taniec. Matka chciała zmienić dzieciom otoczenie i zapewnić im dużo zajęć, by nie myślały o tragedii. W dawnym miejscu zamieszkania droga do szkoły i przedszkola wiodła obok cmentarza, na którym pochowany jest ich ojciec. Było to ciężkie przeżycie nie tylko dla osoby dorosłej. Dzieci boją się zostać same, boją się o matkę, że ja stracą, mają obecnie 11 i 7 lat (k. 78-79, 139 – 139 v. – zeznania O. K., k. 106 – 107 – zeznania N. F.).

Aktualnie powódka O. K. nie pracuje, zajmuje się domem i dziećmi, unika spotkań towarzyskich, nie chce uczestniczyć w różnego rodzaju świątach, często chodzi na cmentarz. Zmieniła się po śmierci męża, schudła, przestała dbać o siebie. Otrzymuje zasiłek w kwocie 750 hrywien jako matka samotnie wychowująca dzieci. Dzieci nie dostały po ojcu renty, gdyż miał on za krótki staż pracy - przez kilka lat nie był oficjalnie zatrudniony. Koszty utrzymania dzieci wynoszą około 1.000– 2.000 hrywien miesięcznie. Powódkę wspomaga finansowo jej matka, utrzymuje się też z kwot otrzymanych od pozwanego. O. K. nie odziedziczyła po mężu żadnego majątku, posiadał jedynie samochód, który uległ zniszczeniu w czasie wypadku (k. 78-79, 139 – 139 v. – zeznania O. K., k. 106 – 107 – zeznania N. F.).

Z dowodu z opinii biegłego psychiatry przeprowadzonego na wniosek strony powodowej, wynika, że śmierć V. K. wywołała u powódki O. K. ujemne następstwa w sferze psychiki pod postacią mieszanych lękowo – depresyjnych zaburzeń adaptacji o pochodzeniu reaktywnym z nasileniem skutkującym potrzebą leczenia w szpitalu psychiatrycznym i miało związek z nagłą śmiercią męża. Czas tych zaburzeń trwa około 2 lata, począwszy od dnia 9 maja 2012 r. do chwili obecnej, choć aktualnie stan powódki jest lepszy. Śmierć męża jako osoby ważnej w życiu będzie w dalszym ciągu miała duże znaczenie dla dalszego jej funkcjonowania w życiu osobistym, społecznym, rodzinnym, zawodowym i ekonomicznym. Nie jest to bowiem jedynie związane z zaburzeniami psychicznymi, jakie u niej rozpoznano, ale też i z tym, jak poradzi sobie w nowej sytuacji. Będzie w związku z tym wymagać terapii psychologicznej, zwłaszcza że obie córki tej terapii wymagają i będą wymagać (k. 116 – 118 – opinia biegłego psychiatry).

Śmierć ojca wywołała u małych powódek S. i J. ujemne następstwa w sferze psychiki pod postacią reakcji żałoby, która trwa do chwili obecnej. Nasilenie zaburzeń było większe bezpośrednio po śmierci ojca i wymagało terapii psychologicznej, ale z upływem czasu i pod wpływem terapii nastąpiła poprawa przez adaptację do zmienionych warunków życiowych. Małoletnie powódki nie zmieniły w sposób radykalny swojego funkcjonowania społecznego i nie wymagały hospitalizacji, więc ich ogólna energia życiowa nie uległa znaczącej destabilizacji. Wykorzystały własne mechanizmy psychologiczne do poradzenia sobie z sytuacją, ale korzystając z profesjonalnej pomocy psychologicznej. Z terapii powinny korzystać także w przyszłości. Wychowywanie w rodzinie niepełnej będzie bowiem miało wpływ na ich prawidłowy rozwój emocjonalny (k. 116 – 118 – opinia biegłego psychiatry).

Powódka O. K. poniosła koszty pogrzebu męża. Na wydatki te składają się koszty sprowadzenia zwłok z Polski, zakup trumny, ubrania, oprawa nabożeństwa w cerkwi, pochówek, stypa, koszty zakupu 4 wieńców, koszty katafalka (k. 78-79, 139 – 139 v. – zeznania O. K., k. 37 – oświadczenie powódki).

Powódki dnia 27 sierpnia 2012 roku zgłosiły pozwanemu szkodę na osobie z ubezpieczenia OC w przypadku śmierci poszkodowanego, wnosząc o przyznanie im: tytułem zadośćuczynienia kwot po 150.000 zł, tytułem odszkodowania wobec znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej kwot po 100.000 zł, a ponadto powódka O. K. wносиła o przyznanie jej odszkodowania z tytułu poniesionych przez nią kosztów pogrzebu w wysokości równowartości 36.000 hrywien (akta szkody).

W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił każdej z powódek kwotę po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, odmówił natomiast wypłaty odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji po śmierci osoby najbliższej oraz z tytułu zwrotu kosztów pogrzebu (akta szkody, 69 – 71 – decyzje towarzystwa ubezpieczeniowego).

Powyższe okoliczności Sąd ustalił w oparciu o akta szkody, przedstawione dokumenty, opinię biegłego lekarza psychiatry F. K., oraz w oparciu o zeznania powódki O. K. i świadka N. F..

Sąd Okręgowy wskazał, że zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana. Pozwany jako ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której zawarta została umowa ubezpieczenia – art. 822 k.c.

Art. 34 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.) stanowi, że z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest więc objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu – art. 35 cytowanej ustawy.

Samochód, którym kierował T. M. ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...), a zdarzenie wywołujące szkodę miało miejsce w okresie obowiązywania zawartej umowy ubezpieczenia.

Pozwany ubezpieczyciel przyjął swoją odpowiedzialność za spowodowanie szkody i wypłacił powódkom w toku postępowania likwidacyjnego kwoty po 10.000 zł. Uznał jednakże, że wypłacona przez niego kwota zadośćuczynienia zaspakaja w całości uzasadnione żądania powódek.

Kwestią sporną była zatem wysokość zgłoszonych roszczeń.

Podstawą prawną żądania zadośćuczynienia pieniężnego, zgłoszonego w celu zrekompensowania doznanych przez powódki krzywd jest art. 446 § 4 k.c.

Zadośćuczynienie powinno mieć charakter całościowy i obejmować swoim zakresem zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne związane ze śmiercią osoby najbliższej już doznane, jak i te które mogą dopiero powstać w przyszłości.

Odnosząc powyższe przesłanki decydujące o wysokości zadośćuczynienia do okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy podkreślić należy, że szczególny rodzaj dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w rodzinie, utrzymywania więzi z najbliższymi członkami rodziny zasługuje w hierarchii wartości na wyjątkową ochronę. Naruszenie bowiem

powyższego dobra osobistego powoduje nieodwracalną, ogromną stratę i cierpienie psychiczne. Relacje natomiast między małżonkami, jak i rodzicami a dziećmi należą do najbliższych relacji w rodzinie.

Powódkę O. K. ze zmarłym tragicznie mężem łączyły bliskie i silne więzi. Małżonkowie byli kochającym się małżeństwem, wspierali się, żyli dostatnio. Po tragicznej śmierci męża O. K. czuje się osamotniona, nie ma w niej radości życia, ma poczucie beznadziejności swojej sytuacji, z lękiem myśli o przyszłości. Nie radząc sobie z emocjami i stanem psychicznym, zmuszona była skorzystać z pomocy psychologa, a w krótkim czasie po śmierci męża poddać leczeniu psychiatrycznemu. Przyjmuje leki nasenne. Jak stwierdził biegły psychiatra wystąpiły u niej ujemne następstwa w sferze psychiki pod postacią mieszanych lękowo – depresyjnych zaburzeń adaptacji w związku z traumatycznym wydarzeniem, jakim była tragiczna śmierć V. K., które trwają od dwóch lat, z niewielką poprawą jej aktualnego stanu, wynikającą z poddawania się przez nią długotrwałej terapii psychologicznej.

Śmierć męża była i nadal jest dla powódki źródłem znaczących cierpień psychicznych. Jej życie zmieniło się w sposób istotny i nieodwracalny. Aktualnie sama sprawuje pieczę nad małoletnimi dziećmi i sama musi borykać się z trudem ich wychowania, a także koniecznością prowadzenia dalszej terapii psychologicznej swojej i dzieci. Również jej sytuacja materialna znacznie pogorszyła się – musiała zrezygnować z pracy, by zająć się dziećmi, nie dysponuje już zarobkami męża, który w głównej mierze zabezpieczał potrzeby finansowe swojej rodziny.

Również w wyniku śmierci ojca, małoletnie powódki J. i S. doświadczyły przedłużonego okresu żałoby, która trwa do dnia dzisiejszego. Powódki z racji swojego wieku emocjonalnie nie były przygotowane do przeżywania śmierci rodzica, zostały pozbawione opieki, wsparcia, wychowania przez ojca w wieku, kiedy jego obecność była dla nich istotna i ważna. Śmierć ojca uniemożliwiła im doświadczanie wielu uczuć związanych z obecnością ojca w rodzinie. Bezpowrotnie utraciły możliwość doświadczania relacji emocjonalnych z ojcem w początkach dorastania, a także w późniejszym okresie wchodzenia w dorosłe życie. Strata ojca spowodowała zachwianie u nich poczucia bezpieczeństwa, pogorszenie sytuacji finansowej. Spowodowała zmianę miejsca zamieszkania, szkoły i otoczenia. Powódki musiały poradzić sobie z wieloma doświadczeniami. Zaburzenia w psychice powódek wymagały podjęcia terapii psychologicznej. Doświadczanie smutku z powodu straty ojca i brak jego obecności w różnych ważnych momentach ich życia będzie towarzyszył im zawsze i będzie stanowić istotny negatywny element ich doświadczenia życiowego. Jakość życia małoletnich powódek uległa znaczącemu pogorszeniu.

Nie ulega wątpliwości, że dokonując oceny według kryteriów obiektywnych, trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią ojca i męża jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną w rodzinie przez ojca i męża. Krzywda małoletnich S. i J. K. wynikająca z utraty ojca - jednej z dwóch najbliższych i najważniejszych dla dzieci osób, których nikt nie może zastąpić, jest niewątpliwie wyjątkowo dotkliwa i będzie trwać przez całe ich życie, a jej skutki są obecnie niemożliwe do przewidzenia.

Jak wskazał biegły psychiatra wzrastanie małoletnich w niepełnej rodzinie zawsze będzie miało wpływ na ich prawidłowy rozwój emocjonalny (k. 118 v.) Również rozmiar krzywdy O. K. jest duży. Świadczy o tym chociażby fakt, że dużo gorzej niż córki poradziła sobie z tym traumatycznym przeżyciem.

W ocenie Sądu z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że V. K. żyłby jeszcze przez wiele lat i byłby dla powódek źródłem miłości, szczęścia i wsparcia tak psychicznego, jak i materialnego.

Nagła śmierć męża i ojca powódek, z którym łączyły je silne więzi rodzinne, były dużym przeżyciem traumatycznym, połączonym z załamaniem psychicznym i rozpaczą po stracie osoby najbliższej. Z powodu utraty więzi rodzinnej na skutek śmierci męża powódka O. K. odczuwała i nadal odczuwa poczucie bezradności i beznadziejności, żyje w obawie o dalszą przyszłość swoją i córek - także w aspekcie materialnym. Natomiast w życiu małoletnich dzieci śmierć ojca na zawsze zaważy na ich prawidłowym rozwoju emocjonalnym.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uznał,

że odpowiednimi kwotami z tytułu zadośćuczynienia są kwoty po 120.000 złotych na rzecz każdej z powódek. Z uwzględnieniem wypłaconych przez pozwanego kwot należało zasądzić kwoty po 110.000 zł.

Dalej idące żądanie zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwoty po 110.000 zł Sąd oddalił jako bezzasadne.

Podstawę prawną żądania zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódek stanowi art. 446 § 3 k.c.

Odszkodowanie przewidziane w tym przepisie obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową, a jego celem jest wyrównanie uszczerbku majątkowego, jakiego doznaje poszkodowany na mieniu bądź na osobie, jeżeli uszczerbek ten łączy się z konsekwencjami natury majątkowej.

Komplikacje oceny zakresu szkody majątkowej jaką wywołuje zazwyczaj śmierć najbliższego członka rodziny wynikają z konieczności wynagrodzenia różnych szkód o charakterze materialnym, częstokroć nieuchwytnych bądź trudnych do obliczenia, a których nie można wynagrodzić na podstawie art. 446 § 1 i 2 k.c.

Ocena znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jest uzależniona od rozmiarów ujemnych następstw o charakterze majątkowym wywołanych przez śmierć osoby najbliższej, zarówno już istniejących, jak i dających się przewidzieć w przyszłości na podstawie zasad doświadczenia życiowego (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2009 r, I CSK 149/09).

Utrwaliło się zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie stanowisko, że pod pojęciem znacznego pogorszenia sytuacji życiowej należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego poszkodowanego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym. Odszkodowanie to ma na celu pokrycie strat materialnych trudno uchwytnych, trudnych lub niemożliwych do precyzyjnego wyliczenia. W jego ramach mieści się także zrekompensowanie uszczerbków o charakterze niemajątkowym (krzywdy), chociażby w postaci utraty osoby, na której pomoc i wsparcie mogłyby liczyć powódki w późniejszym czasie, kiedy tej pomocy i wsparcia będą najbardziej potrzebowały (por. wyroki SN z dnia 26 listopada 2010 r., IV CSK 170/10, z dnia 30 września 2009 r., V CSK 250/09).

Znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje więc zarówno niekorzystne zmiany w sytuacji materialnej najbliższego członka rodziny zmarłego, jak i zmiany w sferze jego dóbr niematerialnych, które wpływają na sytuację materialną. Są to zarówno zmiany znane i istniejące w dacie orzekania, jak i zmiany mogące powstać w przyszłości, a dające się przewidzieć na podstawie zasad doświadczenia życiowego. Może to być również utrata możliwości uzyskania w przyszłości stabilnych warunków życiowych, ale mogą to być także niekorzystne zmiany w psychice (stres, depresja, poczucie osamotnienia), które mają wpływ na stan zdrowia, osłabienie aktywności życiowej lub zawodowej i w konsekwencji powodują pogorszenie sytuacji majątkowej.

Zgodnie z poczynionymi wyżej ustaleniami zmarły V. K. zamieszkiwał z powódkami, pozostając z nimi we wspólnym gospodarstwie domowym. W chwili śmierci był 33 letnim mężczyzną, od kilku lat był zatrudniony w firmie (...) jako kierowca spedytor, gdzie uzyskiwał miesięczne wynagrodzenie w kwocie 4.700 hrywien. To on w głównej mierze zabezpieczał środki finansowe na utrzymanie swojej rodziny.

Nagła śmierć męża i ojca powódek wywołała ujemne następstwa natury majątkowej polegające na znaczącym zmniejszeniu wielkości dochodów, tym bardziej, że w czerwcu 2013 r. powódka O. K. musiała zrezygnować z pracy w związku z koniecznością sprawowania opieki nad dziećmi – młodsza córka często chorowała i nie miała jej z kim zostawiać. Obecnie uzyskuje świadczenie jako matka samotnie wychowująca dzieci w kwocie po 750 hrywien miesięcznie.

Powyższe okoliczności wskazują na znaczne pogorszenie sytuacji materialnej powódek, które obecnie nie mogą pozwolić sobie na taki standard życia, jaki miały zapewniony przed tragiczną śmiercią V. K.. Gdyby nie wypadek V. K. przez wiele lat mogłyby być aktywne zawodowo, uzyskiwać dochody, które wpływałyby na sytuację finansową żony i córek, a w przyszłości zapewnić córkom odpowiedni start w dorosłe życie, zabezpieczając je finansowo.

Pogorszenie sytuacji życiowej może polegać także na utracie zdrowia wywołanej szczególnie tragicznymi okolicznościami śmierci osoby bliskiej. Jak wynika z zeznań samej powódki O. K., a przede wszystkim z opinii biegłego z zakresu psychiatrii po śmierci męża stan zdrowia psychicznego powódki uległ istotnemu pogorszeniu. U powódki występują zaburzenia psychiczne pozostające w związku z traumatycznym wydarzeniem, jakim była tragiczna śmierć męża. Pogorszenie jej stanu zdrowia także generuje dodatkowe wydatki na zakup leków, a przede wszystkim osłabiło jej energię życiową i zawodową.

Również u małoletnich córek zmarłego wystąpiły ujemne następstwa w psychice związane ze śmiercią ojca, które wymagają profesjonalnej pomocy psychologicznej także w przyszłości. Pogorszenie się sytuacji życiowej powódek spowodowane śmiercią męża i ojca w sferze materialnej będzie utrzymywało się w stosunkowo długiej perspektywie czasowej, a tym samym jest istotne.

Mając na względzie powołane wyżej okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że odpowiednim odszkodowaniem należnym powódkom będzie kwota po 40.000 zł na rzecz każdej z nich. W ocenie Sądu odszkodowanie w takiej wysokości będzie stanowiło dla nich realnie odczuwalną wartość ekonomiczną.

Ponadto odszkodowanie należne na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie jest odszkodowaniem pełnym w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. lecz „stosownym”, które ułatwi przystosowanie się poszkodowanym do zmienionej sytuacji życiowej.

Żądanie powódki w zakresie zwrotu kosztów pogrzebu Sąd uznał za zasadne w części. Zgodnie z treścią art. 446 § 1 k.p.c. jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Jak przyjmuje się powszechnie obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu obejmuje swym zakresem wydatki poniesione zgodnie z lokalnymi i środowiskowymi zwyczajami, a które obejmują przygotowanie pogrzebu, samą ceremonię, oraz postawienie nagrobku. W szczególności za uzasadnione tradycjami uważa się poniesienie kosztów: przygotowania zwłok do pogrzebu i ich dostarczenia na cmentarz, nabycia trumny, kremacji, zakup miejsca na cmentarzu, postawienia nagrobku, zakupu kwiatów i odzieży żałobnej, koszty ceremonii pogrzebowej, poczęstunku po pogrzebie dla osób bliskich.

W niniejszej sprawie powódka domagała się odszkodowania z tytułu kosztów pogrzebu w kwocie 14.400 zł.

W oświadczeniu potwierdzonym zeznaniami powódka wskazała, że na kwotę tę składały się koszty przewiezienia ciała z Polski na Ukrainę w kwocie 1.500 hrywien, koszty zakupu garnituru – 1.500 hrywien, koszty zakupu koszuli – 150 hrywien, koszty zakupu bielizny – 100 hrywien, koszty zakupu obuwia i czapki – 550 hrywien, koszty zakupu wieńców – 1.000 hrywien, koszty zakupu świec, krzyża, tabliczki i zniczy – 300 hrywien, koszty katafalku – 1.000 hrywien, koszty wykopania grobu – 300 hrywien, koszty opłat za pogrzeb w cerkwi i czytanie psalterza – 700 hrywien, koszty stypy – 9.000 hrywien, koszty pomnika – 20.000 hrywien. Łączny koszt pochówku wyniósł 36.100 hrywien (k. 38). W dacie śmierci V. K. 1 hrywna stanowiła 0,3898 zł (średni kurs NBP- tabela nr (...) z dnia 09.03.2012), co w przeliczeniu stanowiło kwotę 14.071 zł.

W niniejszej sprawie powódka, działając poprzez profesjonalnego pełnomocnika, nie wykazała stosownymi dowodami, że powyższe koszty poniosła. Uznając jednak za prawdziwe jej twierdzenia, że faktury i rachunki nie są na Ukrainie wystawiane za tego rodzaju usługi oraz za oczywisty fakt konieczności poniesienia kosztów pogrzebu, na podstawie art. 322 k.p.c. Sąd uwzględnił żądanie w tym zakresie do kwoty 6.000 zł. Przepis powyższy stanowi podstawę do zasądzenia odpowiedniej sumy przy rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, jeżeli ściśle udowodnienie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione (por. wyrok SN z dnia 26 stycznia 2006 r., II CSK 108/05, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2000 r., IV KKN 919/00, LEX nr 52536 i z dnia 15 października 2004 r., II CK 475/03, LEX nr 133460).

Natomiast wobec braku wykazania przez powódkę wykonania płyty nagrobnej (choćby dokumentacją fotograficzną), Sąd w pozostałym zakresie żądanie jako nieudowodnione oddalił.

Orzekając o odsetkach od zasądzonych kwot zadośćuczynienia i odszkodowania Sąd miał na uwadze treść art. 481 § 1 k.c., który stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Stosownie do art. 455 § 1 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

W przypadku odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego za sprawcę wypadku komunikacyjnego terminy spełnienia świadczenia regulują przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), konkretyzując ogólną zasadę zawartą w art. 817 § 1 i 2 k.c. Art. 14 ust. 1 i 2 tej ustawy stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku, gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

W okolicznościach faktycznych sprawy nie budzi wątpliwości, że rozmiar krzywdy jakiej powódki doznały w związku ze śmiercią męża i ojca był znany pozwanemu już w chwili zgłoszenia szkody. Pozwany jako profesjonalista na rynku ubezpieczeniowym nie podejmował też żadnych czynności zmierzających do ustalenia wysokości zadośćuczynienia i odszkodowania. Odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania tytułem zwrotu kosztów pogrzebu należało zatem zasądzić zgodnie z żądaniem powódek – od dnia 7 lutego 2013 r. (dnia następnego od uprawomocnienia się wyroku w sprawie VII K 602/12 sądu Rejonowego w Zamościu – k. 14 v.).

W odniesieniu do żądania odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódek, domagały się one zasądzenia odsetek od 31 dnia od otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu i w tym przypadku Sąd orzekł zgodnie z ich żądaniem (odpis pozwu został doręczony 6 grudnia 2013 r. – k. 74).

Sąd Okręgowy podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 22 października 2003 roku, II CK 1246/02 i z dnia 17 czerwca 2004 roku, V CK 551/03, że dłużnik popada w opóźnienie, jeżeli nie spełnia świadczenia pieniężnego (również wynikającego ze zobowiązania niepieniężnego) w terminie, w którym stało się ono wymagalne, także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia.

Jako zasadne należało również ocenić roszczenie powódek o rentę dochodzone na podstawie art. 446 § 2 k.c.

W myśl art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego.

Powyższy przepis uzależnia zatem skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych (art. 128, art. 133 k.r.o.), ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ma charakter odszkodowawczy, stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę.

W okolicznościach sprawy ustalone zostało, iż zmarły zaspokajał potrzeby swej rodziny, w tym małoletnich córek, uzyskując miesięczny dochód w wysokości 4.700 hrywien, co wówczas stanowiło kwotę około 1.832 zł (według średniego kursu NBP z dnia 09.03.2012 r. 1 hrywna stanowiła 0,3898 zł - tabela nr (...)). W ocenie Sądu, ustalony w sprawie stan faktyczny pozwala na przyjęcie, iż zarobki V. K. kształtowałyby się przynajmniej na dotychczasowym poziomie.

Powódka O. K. podała, iż koszt utrzymania córek waha się miesięcznie od 1.000 do 2.000 hrywien, w zależności od tego czy chorują. Kwota ta stanowi aktualnie około 260 - 520 zł (według przelicznika 1 hrywna to 0,2595 zł - średni kurs NBP z dnia 06.11.2014.r - Tabela nr (...)). W chwili śmierci V. K. koszty utrzymania dzieci w przeliczeniu na złotówki wynosiły 390 - 780 zł (według średniego kursu NBP z dnia 09.03.2012 r. 1 hrywna stanowiła 0,3898 zł - tabela nr (...)). Od daty śmierci V. K. kurs hrywny do złotówki do lutego 2014 r. był w miarę stabilny i utrzymywał się na poziomie 0,4 - 0,36. jednak od marca 2014 r. wartość hrywny znacznie zmalała w związku z niestabilną sytuacją polityczną w tym kraju i kurs ten w 2014 r. waha się w granicach 0,25- 0,26 (tabela NBP). W związku z powyższym należąca powódkom renta należało zróżnicować stosownie do zmiany kursu hrywny, biorąc również pod uwagę zakres potrzeb uprawnionych. I tak w okresie od dnia 1 kwietnia 2012 r.

do dnia 31 marca 2014 r. należało przyznać małoletnim S. i J. K. tytułem renty kwoty po 350 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, a od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 31 października 2014 r. kwoty po 300 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich z ustawowymi odsetkami od dat uchybienia płatności poszczególnych rat. Ponadto małoletnim powódkom S. i J. K. należało przyznać rentę bieżącą od dnia 1 listopada 2014 r. w kwotach po 300 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich płatnych do rąk ich matki O. K. do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał żądania powódek wywodzone z art. 446 § 2,3 i 4 k.c. za nieuzasadnione.

Renta z art. 446 § 2 k.c. jest świadczeniem okresowym i płatnym według wyliczenia Sądu miesięcznie. W rozpoznawanej sprawie renta należąca powódkom ma charakter świadczenia już wymagalnego. Początek opóźnienia powinien być liczony od dat uchybienia terminom płatności poszczególnych rat renty (por. wyrok SN z dnia 16 lutego 2011 r, II CSK 399/10).

W konsekwencji częściowego uwzględnienia żądań powódek O. K. i małoletnich S. i J. K., a w pozostałym zakresie ich oddalenia, w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu ma zastosowanie zasada zawarta w art. 100 k.p.c.

Powódki utrzymały się z roszczeniem w 61%, w rozpoznawanej sprawie reprezentował je ten sam profesjonalny pełnomocnik, będący radcą prawnym. Ich współuczestnictwo w sporze, z uwagi na charakter dochodzonych roszczeń, jest współuczestnictwem formalnym o jakim mowa w art. 72 § 1 pkt. 2 k.p.c. Przy tego rodzaju współuczestnictwie koszty procesu powinny być rozliczane odrębnie dla każdego z powodów, każdy z nich ma też obowiązek uiszczać oddzielnie opłatę, stosownie o swojego roszczenia. Na rzecz każdej z powódek należało zasądzić koszty procesu obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym ustalone według stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490) - w kwocie uwzględniającej procent w jakim utrzymały się ze swoim roszczeniem. Wynagrodzenie pełnomocnika za reprezentowanie każdej powódki wynosiło 7.200 zł, łączna kwota kosztów zastępstwa procesowego dla trzech powódek wynosiła 21.600 zł. 61 % z tej kwoty to kwota 13.176. Taką też kwotę Sąd przyznał powódce O. K., która jest jednocześnie przedstawicielem ustawowym małoletnich córek z tytułu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. drugie k.p.c. Sąd obciążył pozwanego brakującą opłatą od pozwu, od uiszczenia której powódki były zwolnione (łącznie 37.920 zł), wydatkami na pokrycie kosztów opinii biegłych (805 zł) oraz wydatkami związanymi z tłumaczeniem (332 zł) w wysokości stanowiącej 61% w jakiej powódki łącznie utrzymały się ze swoim roszczeniem.

Z tych wszystkich względów na podstawie powołanych przepisów orzeczono, jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w części: zasądzającej na rzecz powódek:

- kwot ponad 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz w całości rozstrzygnięcie co do zasądzonych odsetek ustawowych od kwot 110.000 zł od dnia 7.02.2013 r. do dnia zapłaty (tj. w zakresie po 60.000 zł przyznanych na rzecz każdej z powódek, łącznie 180.000 zł) (punkt I wyroku);
- kwoty po 40.000 zł na rzecz każdej z nich z ustawowymi odsetkami od dnia 7.01.2014 r. do dnia zapłaty (łącznie 120.000 zł) (punkt II wyroku), tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej;
- zasądzającej na rzecz powódki O. K. kwotę 6.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7.02.2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 13.176 zł tytułem częściowego zwrotu poniesionych kosztów procesu (punkt III wyroku);
- zasądzającej od pozwanego na rzecz J. K. i S. K. rentę miesięczną: w kwotach pod 350 zł na rzecz każdej z nich za okres od 1.04.2012 r. do 31.03.2014 r., w kwotach po 300 zł na rzecz każdej z nich za okres od dnia 1.04.2014 r. do 31.10.2014 r., w kwotach po 300 zł na rzecz każdej z nich poczynając od dnia 1 listopada 2014r. płatnych do dnia 15 każdego miesiąca (punkt IV wyroku);
- rozstrzygającej koszty procesu (punkt III i VI wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucał:

a/ naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 446 § 4 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż kwoty łączne w wysokości po 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny są odpowiednie, podczas gdy rozmiar krzywdy powódek nie uzasadniał przyznania dla nich kwot po 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (w tym kwotę 10.000 zł wypłaconą przez pozwanego na etapie postępowania likwidacyjnego),
- art. 446 § 3 k.c. poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż kwoty łączne w wysokości po 40.000 zł stanowią stosowne odszkodowanie z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódek, podczas gdy sytuacja materialna powódek po śmierci najbliższego członka rodziny, nie uzasadniała przyznania dla powódek kwoty po 40.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci V. K.,
- art. 446 § 2 k.c. poprzez błędną wykładnię i uznanie, że w przedmiotowej sprawie zaistniały przesłanki do zasądzenia renty na rzecz J. K. i S. K. oraz przyjęcie, iż zasądzone obu powodom kwoty renty odpowiadają rzeczywistym potrzebom powodów, które nie mogą być zaspokojone ze względu na śmierć V. K. oraz że kwoty renty wynikają z rzeczywistych możliwości zarobkowych Pana V. K. przed jego śmiercią,
- art. 6 k.c. w zw. z art. 446 § 4 k.c. poprzez jego niezastosowanie dla oceny krzywdy powódek, a w konsekwencji nie udowodnienie przez powódki rozstroju zdrowia (krzywdy) z powodu śmierci V. K. w stopniu uzasadniającym przyznanie na rzecz każdej z powódek kwot 120.000 zł,
- art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - Dz. U. 2003.124.1152 poprzez przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia oraz odszkodowania podlega zasądzeniu z odsetkami od dnia 7.02.2013 r. oraz od dnia 7.01.2014 r., a nie od dnia wyrokowania.

b/ naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów polegające na dowolnej ocenie zebranego materiału dowodowego w sprawie i uznanie, że należną kwotą zadośćuczynień są kwoty po 120.000 zł, pomimo,

iż rozmiar krzywdy doznanej przez powódki nie uzasadniał przyznania ww. kwoty tytułem zadośćuczynień za śmierć V. K.,

- art. 232 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie oraz uznanie, iż powódki udowodniły, fakt doznania rozstroju zdrowia (krzywdy) z powodu śmierci V. K. oraz że powódka O. K. poniosła koszty pochówku w wysokości 14.071 zł, pomimo że pozwany kwestionował fakt poniesienia ww. kosztów, a Sąd I instancji potwierdził, że okoliczność ta nie została wykazana,
- art. 322 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie do oceny należnych kosztów pogrzebu, które miała ponieść powódka O. K., w sytuacji istnienia środków dowodowych umożliwiających ocenę roszczeń powódki.

Pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji i pozostawienie temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Strona powodowa wносиła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje. Apelacja jest bezzasadna.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego nie są uzasadnione. Uzasadnienie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 kpc nie odnosi się do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd, czy też oceny wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego. Apelujący nie wskazuje bowiem sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w świetle zasad logicznego myślenia, czy zasad doświadczenia życiowego. Uzasadnienie zarzutów podnosi jedynie zawyżenie przez Sąd sumy zadośćuczynienia, nie kwestionując ustaleń faktycznych Sądu. Ustalenie przez Sąd orzekający kwoty zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę jest wyrazem stosowania przez Sąd prawa materialnego – art. 446 § 4 kc, w związku z czym tak sformułowany zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego jest chybiony.

Zarzut naruszenia art. 232 kpc również sformułowany jest wadliwie. Art. 232 kpc stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Adresatem tego przepisu są zatem strony. Natomiast w zakresie uprawnienia Sądu do przeprowadzenia dowodu z urzędu, zarzut ten mógłby być skutecznie podniesiony w sytuacji gdyby Sąd z takiego uprawnienia nie skorzystał, pomimo, że okoliczności sprawy i przebieg procesu działanie z urzędu by uzasadniał. Taka jednak sytuacja w sprawie nie miała miejsca.

Stawiany przez pozwanego zarzut należy oceniać w kontekście zarzutu naruszenia art. 322 kpc, na co wskazuje jego uzasadnienie. Zarzut naruszenia art., 322 kpc także jest nieuzasadniony.

Oczywistym jest, że w związku ze śmiercią męża powódka poniosła koszty pogrzebu męża. Niesposób zatem zakwestionować samej zasady odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie. Problem udowodnienia wszystkich kosztów pogrzebu zazwyczaj nie jest możliwy. Oczywiście w zakresie w jakim poszkodowany korzysta z usług podmiotów trudniących się tego rodzaju usługami profesjonalnie, strona winna przedstawić odpowiednie dokumenty, uzasadniające wysokość poniesionych wydatków. Jednakże nie sposób wymagać od strony przedstawienia dowodów na wszystkie wydatki z tym związane, gdyż niekiedy mają one charakter zwyczajowy, bądź związany z wyznawaną religią, a ich ściśle wykazanie nie jest możliwe.

Z tego względu zastosowanie przez Sąd orzekający dyspozycji art. 322 kpc przewidującego, że jeżeli w sprawie o naprawienie szkody Sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, w okolicznościach sprawy było w pełni uzasadnione. Sąd zastosował ten przepis obniżając wysokość odszkodowania przyznanego w stosunku do żądanego o ponad 50%. Wskazał wyraźnie jakie elementy szkody nie zostały w tym

względnie udowodnione, pomimo że przedstawienie rachunków w tym zakresie było możliwe. Przyznana ostatecznie z tego tytułu kwota nie jest wygórowana, nawet w stosunkach ukraińskich i w znacznym zakresie wykazana została dokumentami.

Nie są uzasadnione zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Przyjmując w całości ustalenia Sądu Okręgowego za własne Sąd Apelacyjny w całości podziela prawną ocenę zasadności roszczeń powódek i uznaje przyznane i zasądzone przez Sąd Okręgowy kwoty zadośćuczynienia za w pełni odpowiednie w rozumieniu art. 446 § 4 kc, a kwoty odszkodowania i renty za uzasadnione.

Nie powtarzając w tym względzie wyczerpującej argumentacji Sądu pierwszej instancji wskazać jedynie należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił roszczenia powódek o zasądzenie zadośćuczynienia, odszkodowania i renty, jako wynikające z różnych podstaw prawnych i zależnych od warunku spełnienia różnych – w zależności od roszczenia przesłanek. Prawidłowo także przyjął kryteria ustalenia wysokości przyznanych powódkom kwot. Wątpliwości jedynie może budzić odwołanie się przez Sąd Okręgowy przy ustalaniu wysokości renty należnej powódkom do obowiązku alimentacyjnego ustalonego wg zasad przewidzianych w przepisach Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego RP, w sytuacji gdy powódki jak i ich ojciec byli obywatelami Ukrainy. Niemniej jednak kwestia ta nie wpłynęła na ocenę prawidłowości ustalenia wysokości renty.

Odwołanie się do obowiązku alimentacyjnego służy jedynie – zgodnie z art. 446 § 2 kc – do ustalenia wysokości odszkodowania, które przyjmuje postać comiesięcznej renty. Faktu ciężenia na zmarłym obowiązku alimentacyjnego względem dzieci nikt w sprawie nie zakwestionował. Przyznane zaś z tego tytułu powódkom kwoty są odpowiednie do potrzeb dzieci i możliwości zarobkowych zmarłego ojca. Z tych względów nie są uzasadnione zarzuty naruszenia art. 446 § 2, 3 i 4 kc.

Nie jest uzasadniony zarzut naruszenia art. 6kc skoro przedstawiony w sprawie materiał dowodowy posłużył Sądowi pierwszej instancji na dokonanie prawidłowych ustaleń faktycznych, których pozwany skutecznie nie zakwestionował, a które uzasadniały wysokość zasądzonych kwot.

Nie jest oczywiście uzasadniony zarzut naruszenia art. art. 455 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych gdyż niewątpliwie pozwany od daty upływu 30 dni od wezwania do zapłaty poszczególnych roszczeń, pozostawał w opóźnieniu w wykonaniu ciężącego na nim zobowiązania. Samo kwestionowanie przez pozwanego roszczeń powódek, nie zmienia oceny, że dłużnik opóźnił się w wykonaniu zobowiązania, gdyż ostatecznie roszczenia powódek uznane zostały za uzasadnione. Tym samym pozwany poprzez zaniechanie ciężącego na nim zobowiązania popadł w opóźnienie uzasadniające zasądzenie odsetek ustawowych za okres opóźnienia, zgodnie z art. 481 § 1 kc.

Spełnienie świadczenia w terminie późniejszym niż przewidziane w art. 14 ust. 1 ust. o ub. ob. może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy Fundusz powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, pomimo działań podejmowanych ze szczególną starannością (zob. wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, LEX nr 551204). Ratio legis wskazanego przepisu, podobnie jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej.

Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez

ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

Odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia lub odszkodowania w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683).

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158 i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

W wyroku z dnia 8 lutego 2012r., sygn. sprawy V CSK57/11 [Lex 1147804] Sąd Najwyższy stwierdził, że odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania. W dacie zgłoszenia roszczenia obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego zgodnie z art. 455 k.c., staje się wymagalny. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty.

Z tych względów Sąd Apelacyjny oddalił w całości apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 kpc i na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i § 2 ust. 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu [Dz. U. Nr 163, poz. 1349] zasądził od pozwanego na rzecz każdej z powódek 2 700zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.